

Kroniki Policyjne

The Analogs

To ty - numer w ich kartotece,
Naznaczony piętnem, które niesiesz.
Na rękach krew,
Na sercu masz zamię,
Blizny, które Cię zdradzają.
To Ty - produkt betonowej dżungli,
Która cię zrodziła,
Którą kochać musisz.
Wychowany przez jej prawa twarde
Nienawidzisz,
Czujesz pogardę.

Ref: x2

Czy czytałeś kiedyś kroniki policyjne?
Poznałbyś drogę, którą przebyłem.
Z brudnych bloków
Prosto na ulice,
Walczyć o lepsze życie.

To ty - numer sygnatury akt.
Oczami wyrzutka
Patrzysz na świat.
Nie wierzysz w nic,
Bo zbyt wiele razy uciekałeś,
Poczułeś smak zdrady.
To Ty - produkt chorej edukacji.
Kto lepszy, kto gorszy?
Musiałeś walczyć.
Pytają:
Dlaczego nie potrafisz żyć?
Odpowiedź prosta:
Ten świat jest zły!

Ref: x2

Czy czytałeś kiedyś kroniki policyjne?
Poznał byś drogę, którą przebyłem
Z brudnych bloków
Prosto na ulice
Walczyć o lepsze życie

To ty - numer w ich kartotece
Naznaczony piętnem, które niesiesz
Na rękach krew
Na sercu masz zamię
Blizny, które Cię zdradzają
To Ty, - produkt betonowej dżungli
Która cię zrodziła
Którą kochać musisz
Wychowany przez jej prawa twarde
Nienawidzisz
Czujesz pogardę

Ref: x2

Czy czytałeś kiedyś kroniki policyjne?
Poznał byś drogę, którą przebyłem
Z brudnych bloków
Prosto na ulice

Walczyć o lepsze życie